

# SŁOWO

Wilno, Piątek 29 lipca 1927 r.

długość i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—20 groszy. Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrówi jednosłupowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicą o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
BRASZAW — ul. 3-go Maja 64  
DUKSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
DUNILOWICZE — ul. Wileńska 1  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80  
GRODNO — Plac Batorego 8  
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian  
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 26  
NOWOŚWIECIANY — ul. Wileńska 28  
POSTAWY — ul. Rynek 19  
STOLPCE — ul. Piłsudskiego  
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9  
SWIR — ul. -go Maja 5  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

## Osuszanie Polesia.

Przed kilku tygodniami ukazała się broszura wydana przez komisję techniczną dróg komunikacyjnych oraz tranzytu przy Lidzie Narodów, poświęconą sprawie osuszania Polesia. Broszura ta jest owocem długiej pracy ekspertów, którzy tę doniosłą dla życia gospodarczego Polski sprawę wszechstronnie zbadali. Projekt ekspertów w głównych zarysach przedstawia się następująco:

Olbrymie przestrzenie Polesia w granicach Polski zajęte przez bagna, błota i torfowiska sięgają 1.676.000 hektarów, t. j. wynoszą 40 proc. całej powierzchni Polesia. Obszary te mogłyby wyżywić liczną ludność, gdyby się stały podatne do celów uprawy rolnej. Miałyby to wielkie znaczenie przy tak wielkiej ich przestrzeni ze względu na rosnącą szybko liczbę ludności w Polsce i na odczuwany brak ziemi zdanej do uprawy. Obecnie zaludnienie Polesia jest bardzo rzadkie i wynosi zaledwie 21 mieszkańców na kilometr kwadratowy. Polesie mogłoby natomiast wyżywić kilkakrotnie większą masę ludności w razie osuszenia błot, bagien, odprowadzenia nadmiaru wód, zdrenowania gruntów. W ten sposób nadmiar ludności rolnej z innych części kraju mógłby być z pożytkiem skierowany do Polesia, gdzie na osuszonych obszarach zakwitłaby kultura rolna, a miejsce torfowisk i bagien zajęłyby pola uprawne i łąki.

Pierwsze próby osuszenia Polesia datują się z wieku XVII i XVIII, czynił je rząd polski, przeprowadzając kanały. W r. 1874 podjął rząd rosyjski tę samą próbę w części wschodniej Polesia, która znajduje się dzisiaj na terytorjum Z. S. S. R.

Cyfy z roku 1912 i 1915, odnoszące się do terenów zdrenowanych, wskazują znaczne zwiększenie się dochodów z majątków zmelforowanych. Tak więc, gdy ten sam majątek dawał w r. 1908 3 rb. dochodu z hektara, w r. 1912 przynosił on 20 rb. dochodu z hektara; w innej posiadłości osiągnięto 909 rb. ogólnego dochodu za r. 1910, a 3.013 rb. 1912 r., po przeprowadzeniu drenowania obszarów. Przeciśnie dochodowości majątków drenowanych na Polesiu wzrosła dwu i trzykrotnie.

Przedsięwzięcie tak wielkie, możliwe jest pod względem technicznym, zdaniem kompetentnych fachowców przy wyszukaniu Przeci i Dniepru, jako koryt odprowadzających nadmiar wód, oraz wybudowanie sieci kanałów. Ze strony finansowej osuszenie błot poleskich wymagałoby nakładów 420 milj. zł. ogółem, co pozwoliłoby uzyskać 1 i pół miliona hektarów ziemi zdanej do uprawy; z tej zaś ilości 1.200.000 hektarów osuszonych już zwrotiłoby koszty prac ogólnych, tak iż pozostałe 300.000 hektarów dałoby czysty zysk.

Organizacja prac nad osuszeniem Polesia jest przedsięwzięciem tak wielkim, iż nie mogą się jej podjąć osoby i przedsiębiorstwa prywatne, z drugiej zaś strony nie jest wskazane, aby cały ciężar tych prac spadł na barki państwa. Najlepszym przeto wydaje się być system podziału prac między państwo a osoby, instytucje prywatne i społeczne, przyczem państwu przypada rola opracowania planu ogólnego robót pod względem technicznym, rolniczym, gospodarczym, zorganizowanie akcji pożyczkowej i kredytowej, oraz wykonanie pewnej części robót technicznych, dotyczących koryt i regulacji rzek, oraz kanałów pierwszej kategorii. Osoby prywatne, przedsiębiorstwa, instytucje, gminy, wypełniały natomiast prace, dotyczące robót o znaczeniu lokalnym.

Taki jest projekt ekspertów. Zbyt nie mówić o znaczeniu jakie zrealizowanie tej olbrzymiej pracy będzie miało w dziedzinie gospodarczej. Leżąc po za dziedziną gospodarczą osuszenie błot poleskich, uruchomienie olbrzymiego warsztatu będzie miało również doniosłe znaczenie polityczne. Znaczenie polityczne osuszenia błot poleskich polega na tem, że przez podniesienie dobrobytu miejscowej ludności, przez danie jej warsztatu pracy usunie grunt z pod nogi wroglej agitacji sukcesorów „Hromady” i innych organizacji wyrotowych.

Zainteresowanie się kwestią osuszenia Polesia przez Ligę Narodów sprawia, że realizacja tej sprawy nabiera cech prawdopodobieństwa wobec możliwości uzyskania w tym celu kapitałów zagranicznych.

## Unia celna austriacko-czeska

Środek czeski przeciwko dążeniom ku Anschlussowi.

BERLIN, 28—VII. PAT. „Vorwaerts” twierdzi, powołując się na otrzymane ze źródła wiarygodnego informacje, że rząd czeskosłowacki za zgodą Francji zwróci się na jesieni do rządu austriackiego z propozycją zawarcia unii celnej między Austrią a Czechosłowacją. W ten sposób przemysł austriacki otrzymałby rynek zbytu dla swych produktów, a równocześnie Austrija mogłaby zaopatrzyć się w artykuły żywnościowe, co musiałoby spowodować osłabienie dążeń Austrii w kierunku anshlusu.

Według doniesienia „Vorwaertsu” oczekują powszechnie, że Austrija zgodzi się na tę propozycję. Dziennik wskazuje, że projekt ten napotka na różne przeszkody, przedewszystkiem wskutek tego, że zarówno przez Austrię, jak Czechosłowację udzielona była państwom europejskim kauluza największego uprzywilejowania. Państwa te na wypadek powstania unii celnej między Austrią a Czechami mogłyby wystąpić również z żądaniem zawarcia unii celnej.

## Możliwości współpracy niemiecko francuskiej

GDĄSK, 28 VII. W tutejszej „Danziger Ztg” pojawił się artykuł b. francuskiego ministra Louchera na temat możliwości współpracy niemiecko-francuskiej. Autor wskazuje, że cała polityka europejska pozostaje pod wpływem rozwoju stosunków francusko-niemieckich. Europa, zdaniem Louchera, tylko wtedy może mieć zapewniony pokój, kiedy naród francuski i niemiecki wcieli w życie plan wspólnej pracy. Poincare popiera politykę zbliżenia prowadzoną przez Brianda.

Loucher zakończył swój artykuł podkreśleniem, że Niemcy zajmą z powrotem swe stanowisko w koncernie narodów, że Niemcy mają te same prawo co Francja, że Francja zwałczać będzie wszelkie próby uzyskania przewagi przez innych, nie pragnąc atoli przewagi dla siebie. Współpraca pomiędzy obu narodami musi być poprowadzona do skutku i to nie tylko między Niemcami a Francją, ale należy też zapewnić współpracę innych narodów europejskich.

## Pożyczki amerykańskie dla Sowieków.

Sprzeciw p. Hoover'a.

NEW YORK, 27—VII. PAT. Amerykański Minister Handlu p. Hoover oświadczył, że jest przeciwny wszelkim pożyczkom na rzecz obcego przemysłu potasowego. Z tego powodu przeciwny jest on pożyczce 5 milionów dolarów, którą chce udzielić firma Dillon Read et Co. Sowieciom dla eksploatacji złóż potasowych. Ponadto oświadczył p. Hoover, iż jest również przeciwny zamierzonej pożyczce 25 milionów dolarów, którą chce udzielić pewna grupa bankowa Sowieciom.

## Polityka Anglii wobec Chin.

LONDYN, 28 VII. PAT. Minister Chamberlain w odpowiedzi na pytanie w Izbie Gmin zaznaczył, że polityka Anglii wobec Chin nie ulega zmianie od czasu deklaracji, jaką złożył rząd w lutym b. r. Rząd angielski w dalszym ciągu uprawiać będzie politykę prowadzenia z Chinami rokowań w sprawie zawarcia nowych traktatów, dotyczących zmienionej sytuacji w tym kraju nie wcześniej jednak, aż znajdzie jako kontrahenta rząd chiński, będący w możności wypełnienia przyjętych na się zobowiązań.

## Rugi urzędnicze w Turcji.

BUDAPESZT, 28. VII. PAT. Dzienniki tutejsze donoszą z Angory, że obradująca w Angorze komisja dyscyplinarna wydalila ze służby państwowej 600 tureckich urzędników państwowych z powodu ich współpracy z Anglią podczas wojny o niepodległość. Wśród zwolnionych funkcjonariuszy znajduje się wielu wyższych urzędników państwowych oraz kilku posłów ostatniego Zgromadzenia Narodowego.

## W obawie putchu Pangalosa.

BUDAPESZT, 28. VII. PAT. Dzienniki donoszą z Aten o specjalnych zarządzeniach przedsięwziętych przez rząd grecki w związku z wiadomością, jaka doszła do rządu, że oficerowie marynarki zwolennicy Pangalosa mają zamiar przedostać się łodziami motorowymi na pokład okrętów wojennych celem obsadzenia ich i zainicjowania rewolty przeciw obecnemu rządowi.

## Teoretyczne zbombardowanie Londynu.

LONDYN. W drugim dniu manewrów floty lotniczej imperjum Brytyjskiego okazało się w wyniku ćwiczeń, że Londyn nie jest dostatecznie broniony przed atakami nieprzyjacielskich samolotów, albowiem dwóm lotnikom, którym powierzona była rola atakujących, udało się mimo zastosowania środków obronnych obrzucić teoretycznie bombami Pałac Sprawiedliwości i Ministerstwo Lotnictwa.

## Sprawa spalenia przez Niemców Orchies.

Z historii wojny światowej.

PARYZ, 28—VII. PAT. W odpowiedzi na kilkakrotnie ponawiane twierdzenia niemieckie w sprawie pożaru w Orchies w r. 1914 agencja Havasa ogłasza dzisiaj dwa dokumenty, stwierdzające winę Niemców. Jednym dokumentem jest pismo mera z Orchies z 25 września 1914, wystosowane do prefekta departamentu Nord, a donoszące o wypadkach jakie się wydarzyły w Orchies. Pismo stwierdza, że do miejscowości tej przybyło 4 września 1914 siedem samochodów niemieckich żołnierzy z odznakami Czerwonego Krzyża w celu zabrania rannych. Ci żołnierze niemieccy pierwsi dali strzały do patrolu francuskiego. Francuzi odpowiedzieli ogniem, zabijając czterech Niemców i zabierając 3 samochody.

Nazajutrz kolumna wojska niemieckiego podpaliła domy miasta Orchies oraz uprowadziła ludność, wśród której była kobieta, która zmarła skutkiem ran od bagnatów. Francuzi odpierając ataki wzięli do niewoli szeregowca niemieckiego, który zeznał, że otrzymał rozkaz podpalenia domu celem pomśczenia zabitych niemieckich żołnierzy. Drugi dokument zawiera zeznanie naocznego świadka potwierdzone przez mieszkańców miasta Orchies, a przedstawiające wydarzenia w taki sam sposób.

Świadectwo msgn. Charcot.

PARYZ, 28 7. Pat. W związku ze sprawą spalenia przez Niemców w czasie wojny światowej miejscowości Orchies, którą to sprawę poruszył w swej znanej mowie Poincare, ogłasza msgn. Charcot, który w czasie wojny był biskupem w Lille co następuje: Niemcy z rozmysłem podpalili Orchies pod pretekstem opartym na kłamstwie, jakoby żołnierze francuscy strzelali w miejsce tem z okien do wojsk niemieckich. Przeciwnie twierdzenia Niemców mijają się z prawdą.

## Sąsiedzka lojalność Czech.

Dzieją się na świecie rzeczy zgoła dziwne. Mamy sąsiada, z którym utrzymujemy przyjazne stosunki, a sąsiad ten odpłaca nam uciskiem naszej mniejszości zamieszkałej na jego terenie państwowym. Mowa tu o Czechach. Po za tem mało przyjacielskim, jak na lojalnego sąsiada przystało, traktowaniem naszych rodaków rząd p. Benesa udziela przytułku i troskliwej opieki własnemu do poparcia finansowego najrozmaitszym konspiratorom ukraińskim i białoruskim wyrotowców. Z Pragi, podobnie jak czerwonego Mińska ciągną ku nam miazmaty anarchii, z tą tylko różnicą, że bakterie praskie są zabarwione nacjonalistycznie.

Leży właśnie przed nami ostatnie wydanie czasopisma białoruskiej postępowej studenterji p. t. „Nasz Pramięć”. Jest to najnowszy dowód tej lojalności Czechów, którą nam płacą za znaczne ustępstwa, jakie Polska w trosce o utrzymanie dobrych stosunków z swymi sąsiadami na rzecz Republiki Czechosłowackiej poczyniła.

Jak wiadomo pewna część młodzieży białoruskiej, nie mogąc znaleźć wobec polityki endeckiej miejsca w wyższych uczelniach polskich, wyemigrowała do Czech. Tam ją powitano z otwartymi rękami. Krótkowzroczna polityka pierwszych rządów po wojnie z bolszewikami nie mogła przewidzieć, że odpychając młodzież białoruską od kultury polskiej pcha ją w objęcia wrogiej nam propagandy sowieckiej i czeskiej. Czechy jak i Sowiety skrupulatnie wykorzystywały wszystkie błędy naszej polityki narodowościowej. Młodzież, która wyemigrowała z Polski szukając światła wiedzy, zrażona do Polski, stała się rzeczą jasną gruntem podatym. Część jej, bardziej odporna, zachowała swą samodzielność i bezkrytycznie nie poddała się wpływom sowieckim, inna natomiast stała się posłusznym narzędziem w rękach polityków z Moskwy i Mińska i jako organizacja postępowej studenterji uprawia propagandę sowiecką gdzie i jak się da.

Pod niewinnym tytułem organizacji postępowej studenterji kryje się jacejka komunistyczna, której bezpośrednim zadaniem jest wychowanie i wykształcenie przyszłych kierowników „Hromad” dla prowadzenia roboty wyrotowej w Polsce. Przygotowanie to odbywa się całkiem jawnie w stolicy naszego sąsiada; czeskiego, z którym łączą nas stosunki przyjazne. Wygląda na paradoks, tymczasem jest to oczywista prawda.

Powróćmy jednak do wydawnictwa. Nawiasem mówiąc, dziwić się należy dlaczego nasze władze tolerują rozpowszechnianie tego wydawnictwa w Polsce. Pobieżne przejście dośrodku zeszłego wystarcza, aby zorientować się co do jego charakteru i celów jakim służy. Od pierwszej do ostatniej strony naszpikowane jest najczystszej próby propagandą komunistyczną. Oprócz kilku artykułów poświęconych Polsce i stosunkom panującym na ziemiach polskich, są tam i wiersze pisane... w Wilnie na Łukiszkach. Są również i zdjęcia mające ilustrować ofiary ucisku polskiego. Na jednym z zdjęć widzimy obnażone ciało mężczyzny, na którym znać kilka ran. Fotografia ta dziwnie przypomina jedno z zdjęć obydne go mordu na tle zemsty rodziny wiościńskiej pod Warszawą, który miał miejsce na wiosnę b. r. I nic wspólnego z polityką nie ma. Dalej są dwa zdjęcia posta Wołoszyna i Mioty z głowami obwieszanymi ręcznikami, co ma oznaczać że posłów tych pobiła... polska policja.

W artykułach inaczej o Polsce się nie mówi jak o „kultu międzynarodowej burżuazji wymierzonym w kierunku Sowieków”. „Polska została stworzona przez sztab międzynarodowej burżuazji Ligę Narodów i jako taka nie prowadzi swej własnej poli-

tyki a robi to co każe Chamberlain i inni imperjaliści i słudzy kapitału... Tego rodzaju frazesy oklepane i nudne, a będące stale przez prasę sowiecką używane, stanowią większość artykułów „Nowego Promienia”.

Najciekawszym z wszystkich notatek jest niewątpliwie olbrzymi artykuł p. t. „Życie polityczne na Białorusi Zachodniej”. Jest to zbiór wymysłów pod adresem dwóch stronnictw białoruskich, które trudno posadzać o sympatje do Polski; są to „Sielski Sojuz i Chadecja”. Postępowa studenterja utrzymuje, że oba te stronnictwa są narzędziem „faszystowskiej polskiej defenzywy i służą wytrwałemu w celu rozbijania jednolitego robotniczo-włościańskiego frontu”.

Powodem tej napaści na stronnictwa białoruskie jest ich stosunek do Mińska. Trzeba bowiem przyznać, że Sielski Sojuz postą Jeremicza, a tembardziej Chadecja białoruska mimo całego radykalizmu społecznego do polityki sowieckiej w sprawie białoruskiej ustosunkowały się krytycznie.

Postępowa studenterja nie szczędzi również napaści na tych emigrantów Białorusinów w Pradze, którzy trzeźwo patrząc w przyszłość widzą swe ideały narodowe bez okularów sowieckich.

Dziwnem oczywiście musi się wydać każdemu, w jaki sposób stolica zaprzyjaźniona z Polską państwa może być siedliskiem wrogiej nam propagandy komunistycznej pod szyldem białoruskim. Wyjaśnienia tego stanu szukać trzeba w subtelnej interpretacji zapewnień miarodajnych czynników czeskich o „lojalności sąsiedzkiej i przyjaźni jaką Czechy żywią ku Polsce”.

Sz.

## Projekt rozporządzenia o zwalczaniu żebractwa.

WARSZAWA, 28—VII. Pat. W dniu 28 bm. ministerstwo pracy i opieki społecznej przesało do biura prawnego przy prezydium Rady Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa.

## Bezrobocie w Polsce.

Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy liczba poszukujących pracy w całym terenie Rzeczypospolitej wynosi obecnie 190578 osób wobec 3625 wolnych miejsc do objęcia.

Wśród poszukujących pracy najliczniejszą grupą są pracownicy w górnictwie i robotnicy niewykwalifikowani, którzy stanowią przeszło trzecią część ogólnej liczby bezrobotnych. Następne miejsca zajmują pracownicy umysłowi, pracownicy branży włókienniczej, metalowej, robotnicy rolni i hutnictwa. W ciągu miesiąca czerwca stan bezrobocia zmniejszył się o 16 tysięcy osób.

## Inż. Pauli skazany został na trzy miesiące więzienia.

WARSZAWA 28 VII. (tel. wł. Słowa) Po całonocnych obradach sądu okręgowego w sprawie oskarżenia inż. Pauli o zniesławienie ministra Miedzińskiego sąd wydał wyrok skazujący inż. Pauli na karę więzienia w przeciągu 3 miesięcy.

Oskarżony przez swego obrońcę zgłosił wniesienie apelacji.

## Posel Nuxa o rokowaniach z Polską.

RYGA, 28 VII. PAT. Przybył tu lotewski poseł w Warszawie Nuxa, który w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że Polska pragnie zawrzeć umowę handlową z Łotwą. Poseł ma nadzieję, że wszelkie istniejące jeszcze różnice zdań zostaną usunięte i że obie strony dojdą w niedługim czasie do porozumienia.

## Zblokowanie list litewskich w Kłajpedzie.

Litwini kłajpedzcy porozumieli się ostatecznie co do wystawienia w czasie wyborów trzech list — średnich rolników, drobnych rolników i listy społecznej. Listy te będą ze sobą zblokowane.

## Sejm i Rząd.

Podziękowanie ks. Heleny w imieniu króla Michała I.

WARSZAWA 28. VII. Pat. W odpowiedzi na depeszę przesłaną przez pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego pod adresem nowego króla rumuńskiego Michała I nadeszła od ks. matki Heleny następująca depesza: J. E. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Warszawa, Zamek. W imieniu mego syna dziękuję W. Ekscelencji za serdeczne współczucie wyrażone nam w naszym bólu, jak również za wyrazy sympatji, które nas żywo wzruszyły. Helena.

## Poprawa bytu pracowników państwowych.

W związku z dojrzałwą sprawą poprawy bytu pracowników państwowych, dowiadujemy się, że dziś dn. 29 b. m. zostanie przyjęta przez ministra skarbu p. Czechowicza, delegacja Centralnej Komisji Porozumiewawczej Zw. Zaw. Prac. Państw.

Tematem rozmowy p. ministra z delegacją będą przygotowywane przez rząd wnioski w sprawie sposobów, jakimi rząd zamierza poprawić byt swych pracowników.

Tegoż dnia odbędzie się w tej sprawie plenarne posiedzenie Centralnej Kom. Porozum.

## Ustąpienie posła Lasockiego.

W najbliższych dniach przybędzie do stolicy poseł Rzeczypospolitej w Pradze p. Zygmunt Lasocki, który wstępuje ze swego stanowiska i wręczy już p. prezydentowi Masarykowi swe listy odwołujące.

## Przedstawiciel M. S. Wojsk. w Zarządzie „Żegluga Polskiej”.

WARSZAWA 28 VII. (tel. wł. Słowa) W skład Rady Nadzorczej Państwowego przedsiębiorstwa „Żegluga Polska” w Gdyni, eksploatującego sześć rządowych statków handlowych i dwa osobowe ma wejść niedługo przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wojskowych, co jest konieczne ze względu na to, że statki „Żegluga Polskiej” stanowią, na wypadek wojny rezerwy floty polskiej wojennej, a tym sposobem zapewniony będzie kontakt między marynarką a przedsiębiorstwem.

## Urlop min. Składkowskiego.

WARSZAWA 28 VII. (tel. wł. Słowa) Dowiadujemy się, że min. Składkowski skorzysta z urlopu wypoczynkowego dopiero po powrocie z urlopu wice-premiera Barla i wice-ministra Jaroszyńskiego, co nastąpi w pierwszej połowie sierpnia.

Minister Składkowski spędzi urlop swój w kraju.

## Rozrzeszenie komisji ankietowej.

WARSZAWA, 28-VII. (tel. wł. Słowa) Do komisji ankietowej ma być w najbliższym czasie dokooptowany przedstawiciel przemysłu górnośląskiego dyr. Dembicki.

## Posel Łukasiewicz u min. Zielenia.

RYGA, 28 VII. PAT. Poseł polski w Rydze Łukasiewicz odwiedził dziś ministra spraw zagranicznych Zielenia.

## Rozrywka i nauka w poczekalniach urzędów.

W celu uprzyjemnienia interesantom oczekiwania na przyjęcia w urzędach, a jednocześnie zaznajomienia ich z działalnością w różnych dziedzinach administracji państwowej i samorządowej, a w szczególności ze stanem gospodarki na obszarze odpowiedniego powiatu, p. minister spraw wewnętrznych zarządził, aby w staroświeckich pokojach przyjęć były poumieszczane: mapy, wykresy, fotografie i ilustracje, dotyczące uprawy zbóż, hodowli zwierząt domowych, ilości i jakości dróg bitych, ilości fabryk i warsztatów rzemieślniczych i t. d. Ponadto winny być umieszczone fotografie i rysunki dokonanych przez związki kulturalne inwestycji i urządzeń w powiecie, wreszcie zdjęcia układu geologicznego i osobliwych krajoobrazów powiatu.

Dla orjentacji obrazy te i rysunki mają być zaopatrzone w odpowiednie objaśnienia. Tego rodzaju ilustracje dadzą się wykonać przeważnie minimalnymi kosztami, a w praktyce stać się mogą znakomitym środkiem uświadamienia szerszych warstw społeczeństwa o stanie i potrzebach administracyjno-gospodarczych kraju.

**CZY JESTEŚ CZŁONKIEM Czerwonego Krzyża.**

**NAJLEPSZE KSIĄŻKI**  
ZAMÓŻ BEZPŁATNIE W NASZYM KRYTYCZNYM



# KURIER GOSPODARCZY

## ZIEM Wschodnich.

### Odpuszczenie na rynku pracy.

Wileński rynek pracy wykazywał na dzień 1-go stycznia br. 5,121 bezrobotnych, w tem robotników:

|                    |      |
|--------------------|------|
| hutniczych         | 36   |
| metalowców         | 274  |
| budowlanych        | 565  |
| innych wykwalifik. | 1252 |
| niefachowych       | 1301 |
| rolnych            | 276  |
| prac. umysłowych   | 1417 |

Na dzień 1-go maja stan bezrobocia pozostawał bez zmiany co do ogólnej ilości bezrobotnych (5,123 osoby), natomiast wykazał wahania dla poszczególnych kategorii bezrobotnych, mianowicie zwiększenie „niefachowych” o 173 osoby i zmniejszenie liczby bezrobotnych „wykwalifikowanych” o 187 osób.

Sezon letni—wzmógł się ruch budowlany, roboty polowe i t.p.—przyniósł do znacznego odpuszczenia na rynku pracy. W dniu 18-go lipca br. notowano następujący stan bezrobocia:

| robotników         | ilość       | Zmniejszenie w proc. w stos. do 1-1 1927 |
|--------------------|-------------|------------------------------------------|
| hutniczych         | 2           | 95                                       |
| metalowców         | 203         | 26                                       |
| budowlanych        | 391         | 31                                       |
| innych wykwalifik. | 1000        | 20                                       |
| niefachowych       | 1054        | 19                                       |
| rolnych            | 241         | 13                                       |
| prac. umysłowych   | 1219        | 14                                       |
| <b>Razem</b>       | <b>4120</b> | <b>20</b>                                |

Jakkolwiek w związku z ożywieniem, które wyraźnie zaczęło zarysowywać się w naszym życiu gospodarczym, oraz rozpoczęciem robót polnych w rolnictwie można było by oczekiwać wydatniejszego zmniejszenia bezrobocia,—to jednak już zmniejszenie o 20 proc., jakie zanotowaliśmy wyżej w zestawieniu do pół roku wstecz, świadczy o znacznym odpuszczeniu na naszym rynku pracy.

### Gospodarka sowiecka.

Zgodnie z danymi oficjalnymi, ogłoszonymi w „Ekonomicheskij Żywni”, dług państwowy ZSRR, wzrost ostatnio bardzo znaczny. Ogólna suma długu państwowego na dzień 1 czerwca r. b. wyniosła 697 milion rubli.

W porównaniu więc z dn. 1 października 1926 r. dług państwowy sowiecki wzrósł o 280,9 milj. rub., czyli o 67,4 proc.

W pierwszym półroczu zatrzymano towarów przewożonych kontraktami do ZSRR, na ogólną sumę 3146 tys. rubli, co wynosi o 25 tysięcy rubli więcej aniżeli w pierwszym półroczu roku ubiegłego.

Jak zaznacza „Ekonom. Żywni”, przeważa część kontraktów przypada na odcinek granic polsko-sowiecki, przyczem charakterystyczne są rodzaje towarów przemysłowych do ZSRR.

Na pierwszym miejscu są tkaniny bawełniane i wełniane, wynoszące 119 tysięcy rubli, następnie idą wyroby skórzone—przeważnie laski na sumę 189 tysięcy rubli i tkaniny jedwabne na 155 tysięcy rubli.

Sytuacja finansowa przemysłu uralskiego ulega stalemu pogorszeniu, z tego względu brak środków obrotowych, nierentowność całego szeregu przedsiębiorstw, wadliwej gospodarki i niemożności utrzymania niektórych wyrobów nagromadzonych w fabrykach.

Koszta zaś własne nawet galery przemysłu, które dają zyski, również wzrastają. Tak np. koszt przemysłu metalurgicznego najwęższego na Uralu wzrósł o 9 proc.

Przemysł uralski stale smutniejszy jest do zaciągania pożyczek na bardzo ciężkich warunkach.

Za pożyczki zaś krótkoterminowe, uzyskane u osób prywatnych, płaci lichwiarskie procenty.

Na te wszystkie zjawiska, między innymi, że w fabrykach i zakładach, w których pracują robotnicy, widać coraz częściej brak towarów, co spowodowało brak tego produktu na rynku moskiewskim.

Co zaś dotyczy nafty, to w tej mierze przeprowadzona została ankieta, celem przeciwdziałania brakowi nafty na rynku moskiewskim.

Przerwana została praca w górnictwie

węglowym okręgu moskiewskim na okres letni.

Przeważną część robotników korzysta z ferii letnich, reszta zaś przeniesiona została na wieś do robót rolnych.

Przerwanie pracy w górnictwie węglowym nastąpiło wskutek przeważnego kryzysu w tej dziedzinie produkcji, jakoteż wadliwego systemu wydobycia węgla w okręgu moskiewskim.

(«Tyg. Handl»)

**KRONIKA MIEJSCOWA**

—(o) Ceny przetworów drzewnych w Wilnie. Obecnie ceny przetworów drzewnych w Wilnie w hurcie kalkulują się w sposób następujący: dziegieć 40 gr. za 1 kg., smoła 38 gr., smoła sucha 50 gr., terpentyna biała 120 gr., czerwona 90 gr., żółta 100 gr., smar kołowy 35 gr. Tendencja stała.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

28 lipca 1927 r.

| Dewizy i waluty: | Transz. | Sprz.  | Kupno  |
|------------------|---------|--------|--------|
| Holandja         | 358,50  | 359,40 | 357,60 |
| London           | 43,44   | 43,55  | 43,33  |
| Nowy-York        | 8,93    | 8,95   | 8,91   |
| Paryż            | 35,01   | 35,10  | 34,92  |
| Praga            | 26,51   | 26,57  | 26,33  |
| Sawajcarja       | 172,25  | 172,68 | 172,82 |
| Wiedeń           | 125,90  | 126,21 | 125,59 |
| Włochy           | 48,99   | 48,81  | 48,87  |

| Papiery Państwowe                    | Transz. | Sprz. | Kupno |
|--------------------------------------|---------|-------|-------|
| Dolarówka 54,25 54,—                 |         |       |       |
| kolejowa 102,50 103,—                |         |       |       |
| 5 proc. konwers. — 62,— —            |         |       |       |
| 8 proc. listy Banku Gosp. Kraj. 92,— |         |       |       |
| Banku Rolnego 92,— —                 |         |       |       |
| 4,5 proc. ziemskie 56,70 —           |         |       |       |
| 8 proc. Warsz. — 74,50 74,—          |         |       |       |
| 5 proc. Warsz. 67,50 —               |         |       |       |

**GIEŁDA WILEŃSKA.**

Wilno, dnia 28 lipca 1927 r.

| Banknoty.           | Dolary St. Zjedn. | Złoto. |
|---------------------|-------------------|--------|
|                     | 8,92              |        |
| Ruble 4,63          |                   |        |
| Papiery państwowe.  |                   |        |
| Dolarówka 5 dol. 55 |                   |        |

# KRONIKA

**PIĄTEK**  
29 Dnia  
Marty P.  
Intro  
Juliety

Wsch. st. o g. 3 m. 51.  
Zach. st. o g. 19 m. 34.

**Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 28—VII. 1927 r.**

|                                          |             |
|------------------------------------------|-------------|
| Ciepłota średnia                         | 7,61        |
| Temperatura średnia                      | -1-28,0C    |
| Opad za dobę w mm.                       | opadu niema |
| Wiatr przeważający                       | południowy  |
| U w a g i: pogodnie.                     |             |
| Minimum za dobę -1-12,0C                 |             |
| Maximum za dobę +27,0C                   |             |
| Tendencja barometryczna spałek ciśnienia |             |

### URZĘDOWA.

— **Dyr. departamentu wyznań w Wilnie.** Ba i w Wilnie dyrektor departamentu wyznań ministerstwa spraw wewnętrznych p. K. Okulicz.

— **Zwolnienie z art. 116 Aspirant J. Czerwinski** urzędujący dotychczas w komendzie wojewódzkiej P.P. został na mocy art. 116 zwolniony.

— **Nie wolno pospoliczować Orła Białego.** Min. Spraw Wewn. opracowało przepisy zalecające instytucjom samorządowym i komunalnym jaknajogrodniejszą używanie godła państwowego. W przepisach tych powiadziane jest, że pożądane jest aby na pieczętkach i blankietach tych instytucji nie umieszczano Orła Białego, który jest emblematem państwowym.

— **Reorganizacja miejskiego biura statystycznego i obsadzenie stanowiska architekta**

wym i nie powinien być pospolito-wany.

### SAMORZĄDOWA

— **Kolumna epidemiczna pracuje w pow. Postawskim.** Na terenie pow. Postawskiego pracuje obecnie lotna kolumna epidemiczna wysłana na teren województwa wileńskiego przez Min. Spraw Wewnętrznych.

Kierownikiem tej kolumny jest dr. A. Kirsbaum, a pomocnikami p.p. K. Czarniecki i Z. Kwiatkowski. Wobec tego, że obecnie epidemii duru na terenie niema już prawie zupełnie, prace kolumny ograniczają się do organizowania po wsiach popularnych pogadanek na temat duru i higieny w ogóle.

Pogadanki te organizowane są w godzinach wieczorowych, kiedy ludność wolna jest od roboty i bogato ilustrowane przezroczami przy pomocy lampy acetalinowej.

— **Zjazd wójtów i pisarzy gminnych pow. wileńsko-trockiego.** W dniu wczorajszym rozpoczęły się obrady zjazdu wójtów i pisarzy gminnych pow. wileńsko-trockiego, zwołanego celem omówienia szeregu spraw natury wewnętrzno-gospodarczej oraz zapoznania się z nowymi zarządzeniami. Wobec tego, że obrady zjazdu przeciągnęły się do późna, szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

### MIEJSKA.

— **Reorganizacja miejskiego biura statystycznego i obsadzenie stanowiska architekta**

konceptem zawieszonym i pieprzonym, oczywiście, «pierwszej klasy» lub stylowym a la Rabelais, albo a la Wacław Potocki. Dla słowa miały wybitny; głos niski, cały w półtonach mistycznych zawsze jakby lekko zawołany.

Impulsywności było w Sienkiewiczach mało; najchętniej—ulegał rozważdze. W momentach wystąpienia publicznego, najryzykowniejszych dla popularności zdobytej, pilnie zasięgał rady licznych swoich doradców, sondując opinie publiczną, społeczne prądy i nastroje. W gorączkowych warszawskich czasach np. 1904-go i początków 1905-go roku, na licznych prywatnych «wiecach» prawieśmy głosu Sienkiewicza nie słyszeliśmy; sam słuchał, przysłuchiwał się; zdanie wyrażał osobiste dopiero w kółku jaknajścislej. Pamiętam dobrze Sienkiewicza za wielkim okrągłym stołem niezapomnianych zebrań u dra Benińskiego. Nieraz za stołem wrzalo i kipiło. Sienkiewicz głosu nie podniósł... Rzucał zdanie swoje na szalę dopiero w poufnej rozmowie samowót, samotrze...  
Po zgonie Sienkiewicza Warszawa osypała się jego wizerunkami. Pełno ich było zwłaszcza na wystawach sklepowych—najrozmaitszych. Był portretek «wystawiały» ukończony, tworzył tylu niebawem popularnych powieści. Lecz nie pytamy zbytnie natarczywie o... podobieństwo. Gdzież oczy z tleją pod welonami marzy-

cielstwa bystrością, jak iskry pod popiołami? Gdzie przedziwna delikatność rysów o linjach profilu, przywodzących na myśl najartystyczniejsze koncepcje neo-klasyczne?

Zaraz w pierwszych dniach wojny, przed samym wyjazdem Sienkiewicza z Warszawy do Obłegarki, skąd zagranicę wyruszył, podczas grania nam po duszach coraz silniejszych wrzaw wojennych, spotkałem się z wielkim pisarzem na przystanku tramwajowym u zbiegu Królewskiej i Krakowskiej, i czas jakiś, gawędząc, jechał mi razem.

Znuzony Warszawa, wybierał się Sienkiewicz do Obłegarki, zamierzając w wielkim swoim Tuskulum doczekać rychłego, jak niemal powszechnie u nas mniemano, końca wojny. Był zresztą pewny, że zawierucha wojenna właśnie stale i stopniowo oddalać się będzie od stron Kieleckich... na południowy zachód, lub całkiem ku zachodowi. Siedział przedemną, w jasnym garniturze szarym, w białej kamizelce, w jasnym miękkim kapeluszu, zupełnie siwy, mocno powaga chwili zatroskany. Odmadzała go dyskretna, lecz widoczna elegancja, z jaką się nosił... ot, z przyzwyczajenia.

Mówił de publicis, lecz jam bar-dziej patrzył, niż słuchał.

Sienkiewicz mówił, a ja myślałem... — Oto ten, siedzący przedemną,

Tramwaj skręcił w Aleje Jerozolimskie i zbliżał się do przystanku u wylotu Kruczej.

Podniósłem oczy na kamienicę na rożną. Za moim wzrokiem poszedł wzrok Sienkiewicza.

— Pamięta Pan?

— A jakie. Czyśmy się to wówczas poznali?

— Wówczas.

Tramwaj stanął. Sienkiewicz wstał, by wysiąść. Mocno uścisnęliśmy się za ręce obie, i popatrzyliśmy na siebie przez mgnienie oka—jak w przeszłość.

— *Trente sept ans après!* — rzekłem.

Sienkiewicz stał już na chodniku i gdy tramwaj ruszył, ręką mi jeszcze skinął.

Widziałem go wówczas po raz ostatni.

Czesław Jankowski.

### Marszałek Piłsudski w Wilnie.

We czwartek 28 bm. rano warszawskim pociągami pośpiesznym przybył do Wilna p. Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wojskowych Marszałek Józef Piłsudski na kilkudniowy pobyt. Panu Marszałkowi towarzyszą ppłk. Prystór i adj. mjr. Wenda. Na dworcu kolejowym powitali p. Marszałka Piłsudskiego p. wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz w otoczeniu przedstawicieli władz administracyjnych oraz wyższych oficerów z Inspektorem armii gen. Burhardt-Bukackim na czele, prezydent miasta Falejewski, komendant miasta mjr. Dworak, komendant policji państwowej na miasto Wilno Resz-czyński.

Z dworca udał się Pan Marszałek do miasta wraz z brałem swym sędzią Janem Piłsudskim, u którego zamieszkał. Pierwszą połowę dnia dzisiejszego spędził p. Marszałek w gronie rodziny. Po południu o godz. 17 przybył Pan Marszałek Piłsudski

do pałacu reprezentacyjnego odbył tam dłuższą konferencję z p. Wojewodą Wileńskim Raczkiewiczem. P. Wojewoda złożył p. Marszałkowi szczegółowe sprawozdanie o wszystkich aktualnych bieżących zagadnieniach z zakresu stosunków politycznych i spraw administracyjnych i gospodarczych Województwa Wileńskiego, informując między innymi p. Marszałka o wynikach wyborów samorządowych w naszym Województwie.

P. Marszałek interesował się szczegółowo postępem prac w różnych gałęziach tutejszych państwowych władz administracyjnych oraz samorządowych, jako też działalnością instytucji społecznych, gospodarczych i kulturalnych na terenie Wileńszczyzny. Najbliższy dzień lub dwa pobytu p. Marszałka w Wilnie poświęcone będą załatwianiu ściśle fachowych spraw wojskowych.

### ZEBRANIA I ODCZYTU.

— **Zebranie kolejowców** w sobotę 30 lipca o godz. 17 m. 30 w Polskim Związku Kolejowców ul. Wileńskiej 4—3 odbędzie się zebranie kolejowców w sprawie projektowanej zmiany uposażenia dla pracowników kolejowych.

— **Zebranie Związku Legionistów.** Zarząd Oddziału Związku Legionistów zwołuje Nadzwyczajne Walne Zebranie Legionistów na dzień 29 lipca b. r. godz. 19 (7 wieczór) do sali ul. Dominikańskiej 13-1-e piętro. Porządek dzienny: wybór delegatów na zjazd do Kalisza, obchód rocznicy 6 VII. b. r. w Wilnie i określenie terminu Zjazdu wojewódzkiego Zebrania celem wyboru Zarządu.

Ze względu na ważność spraw uprasza się o liczne i punktualne przybycie oraz przyniesienie z sobą dowodu służby w formacjach legionowych.

### RÓŻNE

— **„Wilno” w Kanadzie.** Od jednego z emigrantów pochodzącego z Wileńszczyzny, którego zło losy zapędziły aż do Kanady, otrzymaliśmy list, w którym pisze on że grupa wychodzących z Wileńszczyzny osiedliła się w jednym miejscu i utworzyła tam osadę nazwaną przez nich Wilnem. W ten sposób na mapie świata mamy dwa Wilna, duże w Polsce i małe w Kanadzie.

— **Kwesta na rzecz Straży Ochotniczej w Wielkich Sołecznikach.** W dniu 29 czerwca r. b. odbyła się kwesta publiczna na cel Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości Wielkie Sołeczki, która zawiązywała miejscowemu społeczeństwu przyniosła do kasy Strażackiej 111 zł. 58 gr. (sto jedenastka zł. 58 gr.).

### TEATR I MUZYKA.

— **Teatr Polski (sala «Lutnia»).** Jak obecnie w Warszawie, tak i w naszym Teatrze «Panna Fiła» wyjątkowo przypada do gustu publiczności. Codziennie na «Pannie Fił» teatr jest wypełniony po brzegi, a oklaskom niema końca.

— **Powód jednak, że niektórzy z aktorów biorących udział w «Pannie Fił» wyjeżdżają na urlopy, wesoło to widokowo wkrótce zejdzie zupełnie z repertuaru.**

— **«Spadkobierca»** z okazji przyjazdu gości amerykańskich. Na niedziele Teatr Polski przygotowuje widowisko specjalne dla gości amerykańskich, a będzie nim «Spadkobierca» Gryzaty-Siedleckiego. Bohater tej sztuki emigruje dla zdobycia majątku do Ameryki, aby na starość osiąść w majątku rodzinnym w Polsce.

Sztuka, obfitująca w momenty zarówno rzetelne, jak i komiczne, jest jakby krzepkim balsamem dla Polaków którym twarzą los każe życie spędzić w przybranej ojczyźnie, wzmianka w nich ducha, oraz nadzieję powrotu na ojczyznę łona.

— **«Spadkobierca»** ze względu technicznych grany będzie raz tylko w niedzielę.

— **Wil. Tow. Filharmoniczne** (ogród po-Bernardzki). Dnia 29 lipca r. b. o g. 8 w. Koncert Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej poświęcony utworom E. Griega. Dyrygent Mikołaj Salnicki.

### WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Zwyradniały brat.** Do szpitala św. Jakóba dostawiono głuchoniego 33-letniego Stefana Pappo (w. Chalina gm. W. Sołeczniki), którego brat jego Wincenty rozbił głowę. Stan poszkodowanego ciężki.

— **Sprawa aresztowana.** Dn. 26 b. m. został zatrzymany Jan Miesiejonek, który dokonał napadu rabunkowego w koszarze kolejowej Nr 591 (pow. Dziśnieński) na Antoniego Piłto.

— **Pożar na ul. Stefaniańskiej.** Dn. 28 b. m. wybuchł pożar w domu Nr 18 przy ul. Stefaniańskiej. Straż ogłnowa przez 2 godziny ogień stłumiła. Straty wynoszą około 10 tys. zł.

— **Żywność.** Dn. 27 b. m. zapalił się skład z drzewem I. Pangonowej (Tyzenhauzowska 4). Ogień stłumiono przed przybyciem straży ogłnowej.

— **Kradzieże.** Dn. 28 b. m. został zatrzymany Lejter Mejszański, który dokonał kradzieży z mieszkanka Jostela Pawłusa (Sobocza 5) na sumę 1200 zł.

— **Strażnik Dyrekcji Dróg Wodnych H. Wersocki** zatrzymał A. Możejko (Antokol 18), który usiłował dokonać kradzieży drzewa wartości 150 zł.

— **Ukradziono** (Nowogrodzka 30) skradziono ubranie wartości 800 zł.

— **Z mieszkanka B. Tyrzejewicza** (Ludwisarska 7) skradziono bieliznę wartości 1000 zł. Część skradzionych rzeczy znaleziono pod schodami tegoż domu.

— **Ułgi kolejowe dla policji.** Na wniosek Komendy Głównej P. P. Ministerstwo Komunikacji przyznało funkcjonariuszom P. P. wyjeżdżającym do miejscowości kuracyjnych ulgi kolejowe na tych samych za adach, jakie stosowane są dla wojskowych.

Wobec tego, na mocy blankietów wydawanych przez poszczególne komendy funkcjonariusze ci płacić będą mniej niż jedną czwartą ceny biletu.

— **KOLEJOWA.**

— **Ułgi kolejowe dla policji.** Na wniosek Komendy Głównej P. P. Ministerstwo Komunikacji przyznało funkcjonariuszom P. P. wyjeżdżającym do miejscowości kuracyjnych ulgi kolejowe na tych samych za adach, jakie stosowane są dla wojskowych.

### Posiedzenie wojewódzkiego kom. W.F. i P.W.

W dniu 27-Vilrb. w Urzędzie Województwa Wileńskiego pod przewodnictwem pana Wojewody Władysława Raczkiewicza odbyło się pierwsze posiedzenie wileńskiego wojewódzkiego Komitetu W.F. i P.W.

W posiedzeniu wzięli udział członkowie komitetu: Generał Popowicz i dr. Brokowski—ponadto zaś naczelnik wydziału Bezpieczeństwa p. Kirlikis i kierownik ośrodka wychowania fizycznego „Wilno” kpt Kawalec.

Brak było członków Komitetu czasowo w Wilnie nieobecnych: kuratora Rymowicza, prof. Patkowskiego, prezesa Sławowskiego i mjr. Szt. Gen. Sokolowskiego oraz p. Abramowicza Witolda.

Zebrań zagał pan wojewoda wyjaśniając cel zwołanego przez siebie posiedzenia, które ze względu na brak wszystkich członków Komitetu musiało się ograniczyć do załatwienia najpilniejszych spraw. Sprawy programu pracy regulaminu, wewnętrznej i organizacji sekcji w łonie Komitetu będą załatwione na plenum w najbliższym czasie.

Na posiedzeniu zapadły następujące uchwały:

1) Zastępstwo agend przewodniczącego Komitetu na czas urlopu Pana Wojewody powierzono Gen. Popowiczowi;

2) funkcje sekretarza Komitetu pełnić będzie czasowo kpt. Kawalec.

3) zatwierdzono skład powiatowych Komitetów W.F. i P.W. w powiatach: Brasławskim, Dziśnieńskim, Święciańskim, Oszmiańskim, Postawskim, Mołodzieckim i Wileńskim. Komitet Powiatowy pow. Wileńsko-Trockiego i miejski Komitet m. Wilna zostaną zatwierdzone na następnym posiedzeniu.

Narazie zamierzano po 7—8 członków w każdym powiatowym Komitecie. Z Urzędu weszli do Komitetu Powiatowych w charakterze przewodniczących: Starostowie powołani przez przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu, Dowódcy oddziałów wojskowych, stacjonujących w odpowiednich powiatach, wyznaczeni przez gen. Popowicza, inspektorzy szkolni oraz oficerowie instrukcyjni. (Dow. Kadr. instr.) pracujący na terenie. Resztę członków powołano z pódór miejscowych działaczy W.F. i P.W. z tem, że liczba ich może być na wniosek powiatowych Komitetów powiększona w miarę potrzeby do liczby 20.

4) Wobec przekazania Wojewódzkiemu Komitetowi W.F. i P.W. przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego kredytów na budowę pływalni w Wilnie, postanowiono przejąć dalszą akcję budowy tej pływalni, prowadzoną dotychczas przez D-two 6 p. p. leg. W najbliższym czasie w porozumieniu z Prezydentem m. Wilna będzie podpisany konkurs na budowę tej pływalni. Po ukończeniu pływalni się miejskiego Komitetu W.F. i P.W. dalsza akcja w tej sprawie zostanie przekazana temuz Komitecie.

5) Uchwalono przekazać z kredytów przydzielonych przez Państwowy Urząd W.F. i P.W. do dyspozycji prof. Cześkowskiego 4000 zł. na dalszą rozbudowę parku sportowego im. gen. Żeligowskiego.

6) Siosownie do okólnika Państwowego Urzędu W.F. i P.W. postanowiono zorganizować na terenie Województwa Wileńskiego opiekę lekarską w Przysposobieniu Wojskowemu i Wychowaniu Fizycznym. Szczegółowy projekt organizacji tej opieki przedstawi na najbliższym posiedzeniu Komitetu Dr. Brokowski.

### ZE SWIATA.

— **Katolicka szkoła dziennikarska w Lille.** Szkoła dziennikarska przy katolickim uniwersytecie w Lille, po bogatym w doświadczenia trzydziuletnim istnieniu, może dziś rzucić okiem wstecz. Po zdaniu pierwszego końcowego egzaminu wstępują pierwsi wychowankowie szkoły na arenę dziennikarską. Do Lille przybyli słuchacze nie tylko z Francji, lecz i z innych krajów, by osiągnąć tam należyte dziennikarskie wykształcenie. Wiele znanym był sąd, jaki wydał o instytucji w Lille wielkie amerykańskie pismo „Editor and Publisher” dn. 19 czerwca rb. Pisz tam m. in.: „Kurs dziennikarstwa podzielnym został na 3 lata i bardzo dobrze zorganizowany i programowo ułożony. Pierwszy rok służy na uzupełnienie ogólnego wykształcenia. Drugi przynosi pogłębienie i rozszerzenie studiów pierwszego roku, Cwiczenia literackie zajmują przy tem wiele miejsca. Słuchacze opracowują samodzielnie bieżące zagadnienia, a następnie ich wypracowania są krytykowane najpród przez kolegów-słuchaczy, następnie przez profesora. Trzeci rok służy na uzupełnienie przebiegu studiów i na poznanie wszystkich tego, co ma znaczenie dla współczesnego dziennikarstwa, a więc administracji, ogłoszeń i t. p. Po przesłuchaniu trzech kursów rocznych i po zdaniu egzaminu końcowego wydaje uniwersytet słuchaczowi dyplom”. (Adres dyrektora szkoły: 60 boulevard Vau-ban, Lille, France).

**Perlmuttera Ultramarina**  
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich.  
Odnaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami.  
Wszędzie do nabycia.

## SPORT

## 1 p. p. Leg mistrzem Korpusu.

W dniu wczorajszym na boisku sportowym 6 p. p. Leg. odbyło się finałowe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Korpusu Nr. 3. Do walki stanęły drużyny 1 p. p. Leg. (Wilno) i 76 p. p. (Grodno). Obydwie drużyny poprzedniego dnia miały wziąć udział w rozgrywkach półfinałowych: 1 p. p. Leg. z mistrzem 3 sam. brzygajdy, a 76 p. p. z mistrzem 19 dywizji piechoty 86 p. p. z Molodeczna. Ponieważ 3 sam. brzygady drużyny nie zgłosiła, więc też 1 pułk wszedł do finału bez walki mającej przeciwnika zmęczonego meczem półfinałowym z 86 p. p. Znając tradycję drużyny 1 pułku, która w rozgrywkach mistrzowskich dochodziła od kilku już lat do finału, oczekiwaliśmy wysokiego zwycięstwa, gdy tymczasem zawiedliśmy się srodze. Pierwszy pułk, pomimo dobrego składu z Krawczykiem i Wróblem w ataku, nie mógł wykorzystać przewagi i zaledwie dwoma bramkami uświadomił swoje zwycięstwo, pomimo, że do przerwy Luberda miał do obrony zaledwie jeden strzał. Obydwie drużyny wykazały

brak tempa i planowej akcji napadu, wzajemnie za co obydwie nie odnawiały sobie w faulach i wzajemnym wytykaniu błędów.

Mecz wypadł b. nieciekawie, a nieliczni widzowie rekrutujący się z członków kursów wych. fizycznego rozeszli się przed jego ukończeniem. Sędziował por. Herholdt. Na trybunach widzieliśmy mjr. Wendę, za którego pobytu w Wilnie drużyna 1 p. p. Leg. reprezentowała się znacznie lepiej. Widać mjr. Wenda jest w K. S. 1 p. p. Leg. niezastąpionym organizatorem.

## Reprezentacja Grodna w Wilnie.

Dowiadujemy się, że w sobotę i niedzielę grać będzie w Wilnie reprezentacja klubów piłkarskich Grodna. W sobotę honoru Wilna bronić będzie drużyna Pogoni, w niedzielę Makabi. Drużyna grodzieńska jest silnym przeciwnikiem, gdyż w skład jej wchodzi najlepszy gracz. Oto jej skład: Ahum (Makkabi) — Kaszap (Cresovia), Frejdn (Makkabi) — Strzelec (41 pp.), Walkowiak i Pawlak (Cres.), Kiepara, Cybulak (Cres.), Frejdn (M) Rudnicki (Cres.), Binkowicz (71 pp.).

## Z SĄDÓW.

## Sprawa okradzenia uniwersyteckiej kliniki ginekologiczno-położniczej.

W dniu 26 grudnia 1926 roku między godziną 6-tą wieczorem a 9-tą rano z korytarza kliniki ginekologiczno-położniczej U. S. B. zostały skradzione 4 paki na szkodę Stanisławy Bacewiczówny, żony Januszajewskiej, Heleny Witajewskiej i Siedzielińskiej. W godzinach rannych znaleziono w rzeszku osobnika zupełnie pijanego w rzeszku. Miał on na sobie 3 damskie palta. To wydało się przechodzącemu posterunkowemu podejrzanym. Zsprawdzał go więc do komisariatu, gdzie się wyjaśniło, że damskie palta które on miał na sobie pochodzą z kradzieży dokonanej w klinice ginekologiczno-położniczej U. S. B. Zatrzymanym osobnikiem był niejaki Antoni Bajewski, kilkakrotnie karany za kradzież.

W dniu wczorajszym sprawa ta znalazła się na wotandzie I Wydziału Karnego Sądu Okręgowego. Oskarżał prok. Sakowicz. Podczas przewodu sądowego ustalono deliktownie, że kradzież dokonał nie kto inny, jak właśnie Antoni Bajewski.

To też sąd pod przewodnictwem sędziego Kontowia po krótkich przemówieniach stron wydał wyrok, skazując Antoniego Bajewskiego za kradzież 4 paczek po kilkakrotnym odwyku kary za kradzież na 3 lata więzienia, zamieniając go do poprawy z zaliczeniem mu 8 miesięcy aresztu przewidywanego.

## Kamrowa zbrodnia.

W marcu 1921 roku posterunkowy P.P. w Orlenkach Sylwester Barwiński wypadkowo dowiedział się, że mieszkanka wsi Krunieć gminy Orlenieckiej Maciej Krawicz zmarła w dniu 6 III b. r. wskutek rany.

Post. Barwiński zameldował o tem na posterunku. Wszczęte w tej sprawie śledztwo wykazało, że Maciej Krawicz zmarł wskutek ciężkiego uszkodzenia ciała, zadanego 27 lutego b. r. przez brata Stanisława. Śmierć nastąpiła wskutek ropienia cny mózgowej.

Dalsze śledztwo ustaliło, że w krytycznym dniu do domu Jana Krawicza ojciec przyszedł obdawać brata na rodzinny obiad. W pewnym momencie między nimi kłótnia, która po krótkiej chwili zamieniła się w otwartą bójkę. Ojciec zaledwie zwyciężyła się na stronę Stanisława Krawicza, Maciej Krawicz wybiegł z chłapy do dworku, wracając po chwili stamtąd z okrwawioną twarzą. W kilka dni potem zmarł.

W dniu wczorajszym sprawa ta była przedmiotem rozprawy w Sądzie Okręgowym. Świadczenie oskarżenia nie mogło dać konkretnych dowodów, że ciężkie uszkodzenie ciała zadał właśnie Stanisław Krawicz. Świadczenie obrony zeznała znowu na ogół na korzyść oskarżonego.

W rezultacie więc rzecznik oskarżenia prok. Sakowicz znalazł się w kłopotcie. Wystąpił więc w swym przemówieniu z wnioskiem o uniewinnienie oskarżonego, a w razie gdyby Sąd z jego wnioskiem nie zgodził — o skazanie z art. 470 c. II K. K.

Sąd przychylił się do ostatniego wniosku prokuratora i skazał Stanisława Krawicza za zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała w stanie silnego wzruszenia na 2 lata i 6 miesięcy więzienia, zaliczając mu 4 miesiące aresztu przewidywanego.

Bronił oskarżonego mec. Andrejew. S.

MAURZY RENARD.

## Czy on?

XX

## Karty na stół.

Jan Marenil zaczął spokojnie: — Podczas pewnej rozmowy z przyjaciółm m. p. Feuillard, przyszedł mi myśl dodania tajemnicy z *Lucy* do mojej kolekcji rozstrzygniętych problemów. Śmierć matki pani Gilberta, wydała mi się tajemniczą i zagadkową. Warunki tego tragicznego zajścia tak, jak mi je przedstawiono, robały na mnie wrażenie nierealne. Wydało mi się niemożliwym, by żmija mogła się tak zachować, bez jakiegokolwiek bodźca, poddanego jej przez wolę ludzką. Jak mogła ta wola, człowieka niezanego mi, zmusić żmiję do działania? Było to pierwsze pytanie, które sobie zadawałem.

— Czy potrafisz wyrazić pani, Gilberto droga, jak gorąco pragnęłam rozstrzygnąć tę tajemnicę, skoro wiedziałam, że może to panu uleczyć z chorobliwego strachu? Nigdy nie wkładałem tyle serca w swe poszukiwania. — Najprzód zastanowiłem się. Pierwsze wnioski, które wysnułem, były następujące: dwie tylko osoby musiały być całkowicie uwolnione od podejrzenia: panną Gilberta, która noc

całą spędziła bezsenne, zamknięta w garderobie, przylegającej do sypialni matki, i p. de Prase, której obecność w tym samym pokoju stwierdziła p. Gilberta.

— Posadzenia więc mogły się skierować ku: p. Guy Leval, p. Lionel de Prase, całej służbie i... komuś z zewnątrz.

— Pewien fakt zastanowił mnie. Zawsze mnie zastanawiała przy tego rodzaju pracy drobne anomalie. *Otóż żmija miała tylko jeden zab, ten szczegół usuwał wszelkie podejrzenia co do przyczyny śmierci, gdyż odpowiadała znakowi pozostawionemu na ręku zmarłej, ten szczegół zainteresował mnie.*

— Uważałem z potrzebne zwiędzenie miejsca zbrodni i wybadania ludzi, którzy mieszkali wówczas w pałacu.

— Zauważyłem jednak, że byłem śledzony.

— Trzeba, żeby pani o tem wiedziała, Gilberto, że ciotka pani i kuzyn, niespokojni o pani szczęście, kazali mnie śledzić. Rolę tę odegrał wóznik, którego tu widzimy. Nawet sam p. de Prase nie wzgardził rolą szpiega.

— W zwykłych okolicznościach byłoby mi to zupełnie obojętne. Lecz w warunkach, które wymagały swo-

## Samoloty z beryllium.

Krótką depesza z Londynu przyniosła wiadomość, że w Kanadzie znaleziono wielkie pokłady mało dotychczas używanego metalu, a mianowicie beryllium. Do wydobywania i eksploatacji tego metalu utworzyło się już podobno towarzystwo akcyjne z kapitałem przeważnie angielskim. Wiadomość, zawarta w tym telegramie, jakkolwiek wydaje się przeznaczoną jedynie dla szerszej garstki fachowców, mówi nam jednak o wydarzeniu, posiadającym o wiele większe znaczenie, od wielu innych sensacyjnych wypadków, trzymających w napięciu uwagę setek tysięcy ludzi. Dla rozwoju technicznego i walki człowieka z przyrodą odkrycie to może mieć niewątpliwie większe znaczenie, aniżeli powiedzmy, wielokrotne przebycie oceanu w aeroplanie.

Obecnie znamy około dziesięćdziesiątych chemicznych pierwiastków. Wśród nich znajdują się takie, których odkrycie posiadało z początku znaczenie wyłącznie naukowe, nie zaś praktyczne. Kiedy np. Anglik, Ramsay, odkrył w wyższych warstwach atmosfery hel, nikt nie domyślał się nawet, jakie zastosowanie znajdzie ten szlachetny gaz, o którym wiedzieliśmy tylko, że istnieje w powietrzu i to w bardzo znikomych ilościach. Uczni byli zadowoleni, że udało się znaleźć na ziemi pierwiastek, o którego istnieniu wiedzieliśmy tylko z analizy światła słonecznego. Na tem wszystko zadowalało się skończyć. Teraz hel jest niezastąpionym środkiem w lotnictwie... Wielkie zeppelinowe napelnione białym helem, który się nie pali. W ten sposób raz na zawsze staje się wykluczone niebezpieczeństwo wybuchu, grożące w statkach powietrznych, napelnianych wodorem.

Wiele podobieństwa z tem ma historia beryllium, który został odkryty sto lat temu przez znanego uczonego, niemieckiego chemika, Wohlera. Od tego czasu nie znajdowano tego metalu w większych ilościach. Beryllium jest metalem lekkim, a nawet można powiedzieć, że jest jednym z najlżejszych metali i że ma najlepszą szanse do wyrugowania aluminium.

Abby ocenić znaczenie tego odkrycia należy pomyśleć, że całe nasze stulecie stoi pod znakiem lekkich metali i że bez nich najbardziej epokowe zdobycze — chociażby opanowanie powietrza — byłyby nie do pomyślenia. Aluminium waży jedną trzecią żelaza, posiada więc jeszcze dość ciężką wagę. Od wielu lat technika szuka lekkich metali. Przez czas jakiś myślno o magnezie, i tworzon rozmaite amalgamy z magnezem i aluminium, które byłyby wprawdzie lżejsze od aluminium, ale nie mogły mieć praktycznego zastosowania.

Beryllium otwiera zupełnie nowe perspektywy. Waży o jedną trzecią mniej od aluminium i jest od niego o wiele twardsze, tak twarde prawie jak szkło, a przytem niewarownie prawie rozciągliwe. Można wyrobić z niego cienkie listki, których grubość wynosi ułamek jednej dziesiątej milimetra. Promienie Rentgena przechodzą przez ten metal bardzo łatwo.

Rozpowieszchnięciu się beryllium stała dotychczas na przeszkodzie jego wysoka cena. Jeszcze przed ośmiu laty gram tego metalu kosztował osiemdziesiąt razy drożej niżeli gram złota. Był to może najdroższy metal na ziemi.

Pokłady beryllium w Kanadzie są podobno obfite, aniżeli wszystkie pokłady tego metalu na całym świecie. Spodziewają się, że przez należyłą eksploatację koszty wydobywania beryllium będą tak małe, że metal ten będzie mógł konkurować z aluminium. W Ameryce mówią już o aeroplanach i samochodach z beryllium. W każdym razie jest to metal przyszłości i należy się spodziewać, że przy użyciu tego nowego pierwiastku powstanie jeszcze dużo nowych cudów techniki.

Miejski Kinematograf  
Kulturalno-Oświatowy  
Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5)

Dzisiaj będą wyświetlane filmy: „Zastępea Następey“ sztuka w 8 akt  
Nad program: „WUJCIO — WARIAT“ komedia w 2 aktach. Początek seansów: w niedzielę i święta od g. 4-ej, w soboty od g. 5-ej, w inne dni od g. 6. Ceny biletów: parter — 60 gr., balkon — 30 gr. Ostatni seans o godz. 10-ej.

## OGŁOSZENIE.

Państwowy Bank Rolny, Oddział w Wilnie sprzedaje w drodze ograniczonego przetargu, poprzedzonego konkursem ofert:

działkę zabudowaną w maj. Krynica, pow. Wołkowyskiego o obszarze około 25,0590 ha, odległość od st. kol. Roś — 5 km.

Termin składania ofert upływa dnia 15 sierpnia 1927 r. o godz. 12-tej.

Szczegółowe warunki sprzedaży są do przejrzania w Wydziale Agrarnym Państwowego Banku Rolnego Oddział w Wilnie, W. Pohulanka 24 oraz w Oddziale Głównym Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, ul. Traugutta Nr. 11.

## Redakcja „Słowa“

poszukuje pracy dla człowieka lat średnich posiadającego średnie wykształcenie, znajomości biurowość, buchalterji oraz języków: polskiego, rosyjskiego i litewskiego. Łaskawe zaoferowanie prosimy nadsyłać do adm. „Słowa“

FORTEPIANY, PIANINA I FISHARMONJE  
pierwszorzędnych zagranicznych i krajowych  
firm nowe i używane sprzedaje i wynajmuje

K. DĄBROWSKA

Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6

**ŁAZIK „EGE“**  
(Z SITKIEM)  
JEDYNY  
SKUTECZNY  
ŚRODEK na POTU  
PRZECIW  
OPARZENIOM NÓG

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

**„KOWALSKINA“**  
USUWA NAJCIĘŻSZE  
BOLE GŁOWY

FABRYKA KOWALSKINA W WARSZAWIE

## Zastępców podróżujących

Nowości!  
pierwszorzędne siły na prowincję do sprzedaży bardzo pożądanego maszyn w rolnictwie poszukujemy. Wszelkie poparcia reklamowe. Po uzyskaniu pierwszego zamówienia większa zaliczka. Panowie dzielni, wymowni zechcą śpiesznie złożyć oferty wraz z referencjami pod „Pis.“

## Drukarskie maszyny sprzedam

1) ROTACYJNA 4-o kolumnowa firmy „AUGSBURG“, format Warszawskiego Kurjera Czerwonego, z wszelkimi dodatkowymi aparatami.  
2) DWUCYLINDROWA maszynę płaską firmy „Koenig & Bauer“, format wewnątrz ramy 68x112 cm., wydajność z obu cylindrów 3.000 egz. na godzinę.  
Wiadomości: W A R S Z A W A, ul. ORDYŃSKA 3, drukarnia.

## CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjnie prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach. Po ukończeniu świadectwo.

ZADAJCIE PROSPEKTÓW!

## MŁODY

ABSOLWENT  
Państwowej  
Szkoły Handlowej,  
posiadający gruntowną  
znajomość księgowości,  
(system amerykański,  
włoski, komisyowy,  
fabryczny i Taylora)  
korespondencji handlowej,  
piszący na maszynie z szybkością  
135 uderzeń na minutę,  
uślnie prosi o zaoferowanie  
W.P.P. o zaoferowanie  
niezależnie od posady  
diety biurowej, może  
być na wyjazd, Ła-  
skaże zgłoszenia pro-  
szę skierować do adm.  
„Słowa“ pod  
„Zdolny 19“.

## Do odnalezienia

dwa pokoje samotne  
z wszystkimi  
wygodami i telefonem.  
Kasztanowa 5 m. 7.

## Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Franciszek Legiecki, w m. Wilnie, PRZY ULICY JAKOBA JASINSKIEGO Nr. 1 m. 3 zamieszkający, zgodnie z art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 4 sierpnia 1927 r. o godz. 10-tej rano w Wilnie przy ul. Zarzecze Nr. 16, odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Samuela Lewitę majątku ruchomego, składającego się z umeblowania mieszkaniowego, oszacowanego na sumę złotych 836.  
959 VI Komornik (—) F. Legiecki.

**ODCISKI**  
ZAGROBIA  
USUWA BEZ BOLI I BEZPOWROTU  
LIŻANIE  
od 40 gr.

**KLAWIO!**  
FABRYKA GŁOSOWA FARMACJUTICZNA  
AP. KOWALSKI  
WARSZAWA

do dużyńsk  
i dyzjenfekcji

**Smola Gazowa**  
**Węgiel Drzewny**  
do samowarów i żelazek

Gazownia

Wilno, ul. Cicha 5, tel. 713.

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Św. Michałskiej Nr. 8 zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 5 sierpnia 1927 roku o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Subocz Nr. 72, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Mienaszy Szapiro, składającego się z umeblowania mieszkaniowego, wagi dziesiętnej z ciężarkami i domu drewnianego na rozbiórke, oszacowanego na sumę zł. 420 na zaspożycie pretensji Samuela Berenszajna.  
Komornik Sądowy  
(—) A. SITARZ  
Nr. 963-VI.

## POSZUKUJĘ

wykwaliowanego  
nauczyciela łaciny i  
matematyki na lato  
na wieś dla ucznia  
8 klasy. Mickiewicz 7  
m. 5, od 5 — 6 godz.  
Warunki dogodne.

Skradzioną dnia 24  
czerwca b. r.  
książeczkę woj-  
skową wyd. przez P.  
K. U. Lida, rocznik  
1890, na imię Chaima  
Lejby Gumnicka,  
uniważnia się.

## DOKTOR

**D. ZELDOWICZ**  
chor. WENERYCZ-  
NE, MOCZOPŁC.  
SKÓRNE  
od 10-1, od 5-8 w.

## DOKTOR

**S. Zeldowiczowa**  
KOBIECE, WENE-  
RYCZNE i chor.  
DROG MOCZ.,  
z. 12-1 od 4-6  
ul. Mickiewicza 24  
tel. 277.

## W. Zdr. Nr. 31.

## Dr. G. Wolfson

weneryczne, moczop-  
łocowe i skórne, ul.  
Wileńska 7, tel. 1067.

## Akusierka

**W. Smalowska**  
przyjmuje od godz. 9  
do 19. Mickiewicza  
46 m. 6.  
W: Z. P. Nr. 63.

## Lekarz-Dentysta

MARVA

## Ożynska-Smolka

Choroby jamy ustne,  
Płombowanie i usu-  
wanie zębów bez bólu.  
Porcelanowe i złote  
korony. Szluczone zęby.  
Wojkowskim, urzędni-  
kom i uczącym się  
znika. Ofiara 4 m. 3  
Wyd. Zdr. Nr. 3

## POWOZIK

na gumach sprzedam  
niedrogo. Ostrobram-  
ska 25, u właściciela  
domu.

## 3-POKOJOWE

MIESZKANIE,  
możliwie w cent-  
rum miasta poszukuje  
złoty. Zgłoszenia do  
adm. „Słowa“.

## Zbiornik żelazny

pojemności około  
100.000 litr. dla ma-  
gazynowania spirytu-  
su. Oferty przesyłać  
prosimy pod adresem:  
Zarząd Dóbr Wielkie-  
mich, poczta Soleczniki,  
poczta W. Soleczniki,  
pow. Soleczniki, pow.  
Kasztanowa 5 m. 7.

## Do wynajęcia

2 pokoje  
z korzystaniem kuchni,  
ze wszystkimi wy-  
godami, ul. Mickie-  
wicz 48 m. 3.

## O S O B A

z dobrą rodziną (P.P.)  
znajdająca się bez  
trosk i z życia,  
prosi o łaskawe za-  
ofiarowanie pracy,  
tylko za utrzymania  
mieszkanie.  
Łaskawe zaoferowa-  
nie: Zawalna 5 m. 5.

## Poszukuje

POSZUKUJĘ  
z życia do życia,  
od lat 3. Mogę zająć  
się gospodarstwem.  
Zgodzę się na wyjazd.  
Wielka 23 m. 4,  
mieszka por. Chrysto-  
ła J. W.

## ZAGINĄŁ

przed czterema dniami  
pies, biały szpic, wabi  
się „Nix“, ostrzyżony  
na dwa. Osoby mające  
jakiegokolwiek wia-  
domość uprasza się ł-  
skawie o zakomunikowa-  
nie, za wynagrodze-  
niem, pod adresem:  
Cukiernia B. Sztralla,  
Mickiewicza 12, No-  
sowicz Michał. Nad-  
mieniam się przytem,  
że samowolnie przy-  
trzymywanie psa  
będzie policyjnie  
ścigane.

## KAMIENICA

w centrum miasta  
6-cio mieszkaniowa  
do sprzedania  
śpiesznie za 3000  
dolarów.  
Wileńskie Biuro  
Komisowo-Handlo-  
we, ul. Mickiewicza  
21, tel. 152.

## PIANINO

fabr. A. Rausser, kon-  
certowe, zagraniczne  
w dobrym stanie, do  
sprzedania. Adres:  
Stara ul. Nr. 13.

## O S O B A

MEŁODA  
(22 lat) nieza-  
leżna poszukuje  
posady nauczycielki  
do małych dzieci lub  
wychowawczyni, mo-  
że również prowadzić  
gospodarstwo domo-  
we, wymagania skrom-  
ne. Najchętniej w  
Wilnie, zgłosić się  
ożwieli na wyjazd.  
Posiada 4-klas. wy-  
kształcenie, oraz 2-letni  
pobyt w seminarjum  
naucz. Lubi bardzo  
dzieci i z przyjem-  
nością zajmie się ich  
wychowaniem. Adres:  
Wilno, ul. Dobrej  
Rady 7 m. 2,  
I. Szachnowska.

## 2 SKLEPY

z mieszkaniami zaraz  
do wynajęcia przy  
ul. Szopena 3.  
Spryta u właściciela.

## Poszukuje

się dwóch pokoi z  
kuchnią. Zgłoszenia  
do adm. „Słowa“.

## Znaleziono

dnia 24  
b. m. o godz.  
10-tej wiecz.  
portmonek, z sumą  
przeszło 40 zł. Ode-  
brać można w auto-  
busie Nr. 14,275 lub  
u konduktora Ka-  
wieckiego w tymże  
autobusie.